
Parafia p.w. Świętej Małgorzaty D.M.

97-216 Czerniewice

tel. 44 – 7104074

www.diecezja.lowicz.pl



Święty Jan XXIII, papież.

Nazywany Papieżem Dobrym, Janem Uśmiechniętym, Janem Pokornym - określenia te z pewnością dobrze charakteryzowały Jana XXIII. Równie ważnym rysem jego świętości była odwaga, wynikająca z bezgranicznego zaufania Bożej Opatrzności. Odwaga wielkiego proroka, który nie zważając na przeciwności, bojaźliwy tylko wobec Pana, pokornie starał się realizować jego plany.

INFORMATOR PARAFIALNY

Nr 18 – 04 MAJA 2014r.

III NIEDZIELA WIELKANOCNA

konto: 95 89850004 0010 0143 3870 0001

Poznali Chrystusa przy łamaniu chleba.

Oto dwaj uczniowie Jezusa tego samego dnia, w pierwszy dzień tygodnia, byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: "Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?" Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: "Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało". Zapytał ich: "Cóż takiego?" Odpowiedzieli Mu: "To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli". Na to On rzekł do nich: "O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?" I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: "Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił". Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: "Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?" W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: "Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi". Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.



Przyjrzyjmy się uczniom w Emaus. Kiedy Jezus rozpoznany zniknął już im z oczu, zaczynają się zastanawiać, jak to jest, że Go nie rozpoznali. I co ciekawe: mają pretensje nie do swoich oczu. A do czego? Do serca. Sercem rozpoznajemy Chrystusa! Wśród zwykłych wydarzeń życia. W podróży i rozmowie z nieznajomym. W chlebie i winie przemienionym na Mszy Świętej. W goście przebaczenia i podania dłoni. W prostym zdaniu Ewangelii. To, że często nie rozpoznajemy Chrystusa, to nie sprawa naszego słuchu, wzroku czy smaku. Nie sprawa wielu zajęć i pracy, ale sprawa serca! Gdy drgnie w tobie serce, będziesz gotów wrócić do miejsca pierwszej miłości. Wrócić do gorliwej modlitwy. Podjąć przerwana kłótnią rozmowę. Przebyć wiele, by odzyskać zaufanie bliskich. Podjąć trud drogi do osoby potrzebującej twego zainteresowania i czasu.

Przemów do nas Panie, swoim słowem i gestem. Mów do naszego serca. Ożyw je. Przecież jesteś specjalistą od grobowych kamieni i zmartwychwstania.

OGŁOSZENIA

1. Zapraszam na Nabożeństwa Majowe /tu w kościele/ codziennie zaraz po Mszy św. o godz. 18.00 oraz do kapliczek i krzyży w swoich miejscowościach.
2. W czwartek, tj. 8 maja zapraszam na Mszę św. o godz. 18.00 z racji uroczystości św. Stanisława Biskupa i Męczennika.
3. Zapraszam w najbliższy piątek, tj. 9 maja na kolejne spotkanie Kursu Przedmałż.
4. W niedzielę /11 maja/ po Mszy św. o godz. 9.00 zapraszam na spotkanie dzieci I Komunii z rodzicami.



DO WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ PRZYJĘLIŚMY POPRZEZ SAKRAMENT CHRZTU:
Alicję Dziejzina, Kacpra Golec i Stanisława Płockiego - niech Bóg prowadzi ich przez życie drogą wiary, prawdy i miłości.



ZE WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ ODESZŁA:

Śp. Anna Skoneczna – pokój jej duszy.



UŚMIECHNIJ SIĘ

- Kowalski, dlaczego spóźniłeś się do szkoły?
- Mój tata miał ślub.
- Jak to? Trzy dni temu mówiłeś to samo!
- Bo mój tata jest kościelnym.

Mimo krótkiego pontyfikatu (1958-1963) święty Jan XXIII uchodzi za jednego z najwybitniejszych papieży w dziejach Kościoła. Był przede wszystkim człowiekiem pełnym osobistego uroku, skromności i pokory, znanym z doskonałego poczucia humoru. Z "Dziennika duszy", który po sobie zostawił, wyłania się sylwetka chrześcijanina, który był zakochany w Bogu, wystrzegał się grzechu i obdarzał przyjaźnią wszystkich ludzi, bez względu na ich poglądy czy wiarę. Jednak cechą, która go najbardziej wyróżniała była udzielająca się innym niezwykła pogoda ducha. "Smutny ksiądz - mawiał - jest złym księdzem". Zawsze chciał kontaktować się z ludźmi w sposób bezpośredni, nie uroczysty. "Taka jest rola pasterza: liczyć owce jedna po drugiej" - deklarował patriarcha. Jako papież tęsknił do kontaktu z prostymi ludźmi. "Dziś rano przyjmuję kardynałów, księży, ważnych przedstawicieli rządów. Ale po południu spędzę parę chwil ze zwykłymi ludźmi, których jedynym tytułem jest godność istot ludzkich i dzieci Bożych" - cieszył się Jan XXIII. "Zaproszę dziś do siebie - notował - nowych rekrutów Gwardii Szwajcarskiej, abyśmy mogli się poznać przy szklaneczce wina". Już na początku pontyfikatu zdobył serca ludzi wizytami w szpitalu dziecięcym oraz w więzieniu, gdzie ocierał łzy skazanym i opowiadał, jak jeden z jego krewnych trafił do aresztu za kłusownictwo... Papieskie obowiązki nie zmieniły jego skłonności do żartów. Podczas odwiedzin w szpitalu Ducha Świętego, roztargniona siostra przełożona przedstawiła się słowami: "Jestem przełożoną Ducha Świętego", na co Jan XXIII odparł: "Ma siostra szczęście, ja jestem tylko wikariuszem Jezusa Chrystusa". O jednym ze swoich współpracowników mawiał: "Ma wiele pomysłów, lecz czasem zastanawiam się, kto tu jest papieżem: on czy ja...". Burzył się, gdy zamykano turystom wstęp na kopułę bazyliki św. Piotra, kiedy przechadzał się po ogrodach watykańskich: "Ale dlaczego ludzie nie mogliby mnie zobaczyć? Przecież nie robię tam nic gorszego!". /cdn/.

INTENCJE
PONIEDZIAŁEK 05. 05. 2014

18.00 Za +Andrzeja Pawlaka – greg. 4

WTOREK 06. 05. 2014

18.00 Za +Andrzeja Pawlaka – greg. 5

ŚRODA 07. 05. 2014

18.00 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

O łaskę zdrowia dla Ks. Artura;

Za + Andrzeja Pawlaka – greg. 6;

+Józefę, Tadeusza i dziadków Kowalczyków oraz Stanisława i Reginę Budziejewskich;

+Kazimierza Grzelkę /int. od syna Andrzeja z rodziną/;

+Zofię Sowik /int. od syna Ryszarda z rodziną/;

+Henrykę Kwiatkowską /int. od syna Józefa z rodziną/;

+Jana Kaczmarczyka w 2 rocz. śmierci, Władysława Włodarczyka i teściów Kaczmarczyków;

+Stanisława, Czesława, Leszka i Jacka Sygitowiczów;

+Stanisławę Filipczak.

CZWARTEK 08. 05. 2014

ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA I MĘCZENNIKA

18.00 Za +Stanisława Rybaka, dziadków Lewandowskich i Pacochów oraz Józefów;

+Stanisława, Piotra i Mariannę Ziółkowskich oraz Michalinę Ołubek i Kazimierę Klamżyńską;

+Stanisławę i Kazimierza Szymańskich, Karola, Antoninę i Wacława Wojtkiewiczów oraz Anetę Sputowską;

+Janinę i Stanisława Sobolewskich;

+Jerzego w 14 rocz. śmierci i teściów Gierańczyków, rodziców Szymańskich oraz dziadków Szymańskich i Gwiazdowiczów i Lucjana Tworskiego;

+Andrzeja Pawlaka – greg. 7;

+Stanisławę Zysiak;

+Stanisława Woźniaka, Jadwigę i Wacława Fangrat oraz Józefę i Juliana Szadkowskich;

+Stanisławę i Józefa Skonecznych.

PIĄTEK 09. 05. 2014

18.00 Za + Andrzeja Pawlaka – greg. 8.

SOBOTA 10. 05. 2014

18.00 Za +Andrzeja Pawlaka – greg.9;

+Henryka Tkacza w 2 rocz. śmierci.

NIEDZIELA 11. 05. 2014

9.00 Za Parafian zmarłych;

+Andrzeja Pawlaka – greg.10.

12.00 O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Czesławy i Ryszarda z racji 50 rocz. ślubu.

18.00 Za +Władysława i Jana Dąbrowskich oraz Arkadiusza Sabiniaka.
